

Konarska-Pabiniak, Barbara

XV Powszechny Zjazd Historyków Polskich

Notatki Płockie 39/3-160, 53-54

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

XV POWSZECHNY ZJAZD HISTORYKÓW POLSKICH

W dniach 19-21 września 1994 r. odbył się w Gdańsku XV Powszechny Zjazd Historyków Polskich, w którym wzięło udział ok. 1200 historyków z kraju i po raz pierwszy z emigracji. Województwo płockie reprezentowali: ks. mgr Tadeusz Żebrowski, dr Barbara Pabiniak, mgr Edward Olbromski, dr Bronisława Nowicka, mgr Piotr Urbański i mgr Grzegorz Radomski.

Inauguracja odbyła się w Teatrze "Wybrzeże". Otwarcia dokonał prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego prof. Jacek Staszewski, który w swym wystąpieniu stwierdził m.in., że:

"Niebezpieczeństwa, troski i obawy, o których mówiliśmy po raz pierwszy otwarcie na poprzednim zjeździe historyków, 4 lata temu, a mianowicie: uprawianie dworskiej historiografii, pisanie pod tezę, na potrzeby partii politycznej, pisanie na podstawie niepełnych źródeł - niebezpieczeństwa te istnieją nadal. Mieliśmy nadzieję, że znikną wraz z końcem komunizmu, ale tak się nie stało."

Minister Andrzej Zakrzewski przeczytał postanie od prezydenta Lecha Wałęsy:

"Historia jest pamięcią narodu, szczególnie w naszym kraju. Pamiętamy, że bywała zakłamana, wykorzystywana do celów propagandowych. To już mamy za sobą, ale nie możemy zapominać, że zło potrafi się odradzać."

- Prawda o przeszłości może pomóc w tym, by zło się nie odrodziło. Tę prawdę powinniśmy poznać. Dziś w Gdańsku zaczyna się lekcja, na której można podpowiadać."

Minister dodał, że prezydent wręczając mu posłanie powiedział: - "Jak dotąd to ja miałem kłopoty z historią, a teraz historycy mają kłopoty ze mną".

XV Powszechny Zjazd przypadł w roku upamiętniającym doniosłe rocznice z dziejów Polski:

- 200. rocznicę Powstania Kościuszkowskiego
- 50. rocznicę Powstania Warszawskiego
- 50. rocznicę powstania formacji politycznej i ustrojowej zwanej Polską Ludową.

Nicią przewodnią obrad Zjazdu była problematyka małych i wielkich ojczyzn, lokalnych (prywatnych) i narodowych wychodząca naprzeciw przemianom zachodzącym w całej Europie jak i w naszej Ojczyźnie.

Problematyka małych ojczyzn jest nam szczególnie bliska - stwierdził profesor Borzyszkowski. - Tu w Gdańsku, gdzie mieszą się różne tradycje i kultury, widać wyraźnie, że bogactwo tkwi w różnorodności.

W części naukowej wykłady wygłosili profesorowie: Edmund Cieślak z Uniwersytetu Gdańskiego, który mówił o "miejscu Gdańska w strukturze Rzeczypospolitej",

Juliusz Bardach, który przedstawił "wieloszczeblową świadomość narodową na ziemiach litewsko-ruskich Rzeczypospolitej" (Józef Kraszewski na przykład uważał się za Litwina, Polaka z kresów, Królewiana i Galicjanina jednocześnie). Profesor przypomniał też, że władza radziecka wprowadziła nową narodowość na tych terenach, a mianowicie "tutejszy".

Trzeci referat wygłosił Piotr Wandycz z USA. Zastanawiał się nad tym czy powstania, od Insurekcji Kościuszkowskiej poczynając, na Powstaniu Warszawskim skończywszy, były potrzebne czy szkodliwe? Czy były koniecznością dziejową? Co wniosły do naszej mentalności?

Epoka powstań już się zakończyła - powiedział. - Sądzę jednak, że w 1994 r. warto sięgnąć do "ich korzeni i popiołów", warto to zrobić, by materializm nie osłabił patriotyzmu, a szowinizm go nie zastąpił. By pamiętać, że jedyną bezcenną rzeczą w życiu jednostek i narodów jest honor.

Dalsze obrady przebiegały w 6 sekcjach chronologicznych:

I Starożytność - organizator sekcji prof. dr Tadeusz Kotula

II Uniwersalizmy, separatyzmy i partykularyzm w średniowieczu - org. prof. dr Henryk Samsonowicz

III Małe ojczyzny w dawnej Rzeczypospolitej. Autonomia narodowa i religijna - panel

IV Wiek XIX - org. prof. dr Sławomir Kalembka

V Wiek XX (po II wojnę światową) - org. prof. dr Przemysław Hauser.

VI Powstanie i początki "Polski Ludowej" - panel.

Sympozja:

I Europa Środkowo-Wschodnia -org. prof. dr Jerzy Kłoczowski

II Archiwistyka i nauki pomocnicze historii - org. prof. dr Bohdan Ryszewski i prof. dr Barbara Trelińska

III Swoi, inni, sąsiedzi, współobywatele - org. Komisja Dydaktyczna PTH

IV Walka zbrojna o niepodległość i suwerenność państwa polskiego w latach 1794-1945

V Partykularyzm a unifikacja prawa w Polsce (XV-XX w.) - org. prof. dr Stanisław Salamowicz

VI Przemiany społeczne a model rodziny i pozycja w niej kobiety w Polsce na tle porównawczym - org. prof. dr Anna Żarnowska

VII W kręgu ojczyzny, wiary, wyobrażeń o świecie. Mentalność mieszkańców Gdańska w XVI-XVII w. - org. prof. dr Maria Bogucka

Spotkania:

Stan nauczania historii i perspektywy edukacji historycznej - prow. prof. dr Marcin Kula i prof. dr Janusz Rulka. Wykłady cieszyły się dużym zainteresowaniem. Bywało tak, że uczestnicy mieli kłopoty z wyborem sekcji. Po brzegi wypełnione było audytorium uczestnikami Kongresu i nauczycielami historii ze szkół średnich i podstawowych podczas dyskusji panelowej nt. "Powstanie i początki Polski Ludowej" z udziałem prof. dr. Andrzeja Ajnenkiela, prof. dr Krystyny Kerstenowej i prof. dr. Andrzeja Paczkowskiego. Zastanawiano się czy aliansi sprzedali Stalinowi Polskę w Teheranie i Jaltie. Dyskutowano czy możliwy był jakiś korzystniejszy dla nas wariant, np. fiński lub czeski i czy możliwy był wariant konfrontacyjny.

Mówiono o terrorze, o roli komunistów polskich w podporządkowaniu państwa intercom ZSSR. O tym, czy działanie komunistów polskich było częścią polityki polskiej czy sowieckiej. Spierano się nawet, czy pojęcie "komunista polski" jest w ogóle uprawnione.

Wszyscy zgadzali się, że są jeszcze białe plamy w historii PRL, zatem przed historykami III Rzeczypospolitej stoi ambitne zadanie opisanie i przebadania tego czterdziestolecia.

Trudno przedstawić przebieg wszystkich obrad, jako że odbywały się paralelnie. Pisząc te słowa szczególnie interesowały referaty sekcji IV - wiek XIX. Tam na wyróżnienie zasługiwało ciekawe wystąpienie prof. dr. Stanisława Frybesa z Uniwersytetu Warszawskiego. Prof. Frybes mówił nt. "Wielkie i małe ojczyzny w literaturze pięknej". Zwrócił m.in. uwagę na fakt, że w rozważaniach na temat wielkiej i małej ojczyzny ważną jest współpraca historyków i historyków literatury, dotąd mało doceniana.

XV Powszechny Zjazd generalnie był pierwszym od blisko 60 lat spotkaniem historyków polskich, w którym udział nie był ograniczony względami pozamerytorycznymi. Był zarazem spotkaniem wszystkich tendencji i kierunków badawczych nie kontrolowanych przez żadną cenzurę.

Powszechny zjazd historyków mają już długą tradycję. Pierwszy z nich odbył się jeszcze w okresie zaborów w 1880 r. w Krakowie, wyprzedzając o sześć lat powstanie Polskiego Towarzystwa Historycznego, które podejmowało później trud organizowania kolejnych zjazdów.

Mimo zawirowań politycznych można powiedzieć, że Zjazdy odbywają się rytmicznie. Nie znaczy to, że organizatorzy tegorocznego Zjazdu nie mieli problemów. Były głównie natury finansowej, które udało się jednak przezwyciężyć. Ważnym momentem Zjazdu był udział w nim nauczycieli i archiwistów. Jest nadzieja, że ożywi się działalność oddziałów terenowych PTH. W latach 80. i 90. cały szereg oddziałów przestało funkcjonować. W tej chwili działają już 32.

Zjazdy integrują środowisko, dają okazję nawiązywania kontaktów, otarcia się o nazwisko uczonego, jak np. w tym roku Janusza Tazbira. Historycy chcą wiedzieć jak teraz wygląda wiedza o przeszłości.

XV Zjazd Historyków Polskich odbył się w Gdańsku i pomysły były jako pierwsza wielka impreza otwierająca obchody tysiąclecia pierwszej pisanej wzmianki o Gdańsku i

jednocześnie misji św. Wojciecha. Następny Zjazd odbędzie się za cztery lata we Wrocławiu.

Po Zjeździe, 22 września, odbyło się Walne Zgromadzenie Delegatów PTH, na którym dokonano wyboru nowych władz Towarzystwa. Prezesem został na drugą kadencję prof. Jacek Staszewski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Prof. Staszewski jest z pochodzenia płockaninem i członkiem TNP.

Zapytany o swoją "małą ojczyznę" odpowiedział:

Dla mnie Płock pozostał wspomnieniem dziecka, które wraca czasem nocą tak silnie, że szukam najbliższej okazji, żeby pojechać do Płocka, stanąć na Tumie, popatrzeć na Radziwie.

Mój dziadek, w momencie kiedy powstała możliwość działania Towarzystwa Naukowego Płockiego razem z Aleksandrem Macieszą podjęli pierwsze badania historyczne dotyczące Płocka, ziemi płockiej. Dzięki temu nazwisko dziadka po dzień dzisiejszy występuje w wykazach prac poświęconych temu obszarowi. Jestem z tego dumny, choć sam odszedłem od badań tego rodzaju.

Dominik Staszewski wydał następujące książki: "Moralność i umoralnianie Kurpiów. Studium obyczajowe". Płock 1903; "Zarys historyczny Ziemi Dobrzyńskiej". Płock 1903; wspólnie z Al. Macieszą II wydanie pracy "Zarys historyczny Ziemi Dobrzyńskiej. Krótkie studium nad przeszłością i chwilą obecną"; "Mława. Opis historyczny". Warszawa 1907 (dochód z niej przeznaczony na sieroty przy Mławskim Towarzystwie Dobroczynności); wspólnie z Al. Macieszą "Przed Wystawą Ziemi Dobrzyńskiej". Płock 1908 (w niej krótki zarys przeszłości i ówczesnego stanu Ziemi Dobrzyńskiej). Dochód z tej książeczki przeznaczony został na Muzeum Towarzystwa Naukowego Płockiego; "Dawne kościoły płockie". Płock 1912. Dochód z tej książki opatrzonej dedykacją: "Płockowi pracę tę poświęcam" przeznaczony na odnowienie Katedry Płockiej. Na to opracowanie powołał się A.J. Nowowiejski w swej monografii historycznej Płocka.

Prof. dr hab. JACEK STASZEWSKI

ur. 3 IX 1933 r. w Płocku, w oficynie przy ul. Kościuski 4. Syn adwokata płockiego.

Szkołę średnią ukończył we Włocławku, a od 1951 r. mieszka w Toruniu, gdzie skończył studia i rozpoczął pracę naukową.

Od 35 lat zajmuje się mało popularnym, ale pasjonującym Go problemem - unią polsko-saską (1697-1763) w aspekcie bardzo zróżnicowanym - od polityki po kulturę i dyplomację.

Dyrektor Instytutu Historii i Archiwistyki, Pradzięk Humanistycznego, zawsze zaangażowany społecznie. Prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego od 1991 roku, ponownie wybrany na XV Zjeździe w Gdańsku w 1994 r.

Promotor 5 doktoratów i 130 prac magisterskich. Wydał 8 książek, w tym: "O miejsce w Europie", "Stosunki Augusta II z Kurią Rzymską", krótkie biografie Augusta II i Augusta III i pierwszą pełną biografię Augusta III. Jest także autorem książki "Polacy w XVII-wiecznym Dreźnie" i ok. 150 publikacji naukowych.